

Andrzej Wadowski/Rynek Zdrowia / 19-03-2014 08:34

### **Leki biopodobne zmniejszą koszty terapii**

Wprowadzenie do programu lekowego w reumatologii biopodobnego infliksymabu zmniejszyło koszty zakupu tego leku o 30 proc., ale nie oczekujemy, że automatycznie przybędzie 1/3 kuracji - mówi nam dr Andrzej Wadowski, konsultant wojewódzki w dziedzinie reumatologii w woj. podkarpackim.

- Jako praktyk stawiam znak równości między lekami biologicznymi oryginalnymi i biopodobnymi.

Po wejściu do programu lekowego biopodobnego infliksymabu producent leku oryginalnego obniżył jego cenę o 30 proc. Następnie ceny obu biopodobnych odpowiedników zeszły natychmiast do tej samej wielkości, a jednego jeszcze niżej. Ampułka leku oryginalnego kosztuje ok. 1500 zł, a cena ampułki jednego z leków będących biopodobnym odpowiednikiem uzyskana w przetargach, to ok. 1300 zł.



Jaki wpływ ten spadek cen może mieć na gospodarkę lekiem w szpitalu? Infliksymab stanowi w moim szpitalu w reumatologii kilka procent rynku leków biologicznych, w niektórych innych - do kilkunastu procent. Czyli nie spodziewajmy się, że jeżeli będziemy leczyli tym lekiem grupę chorych, to przybędzie automatycznie ok. 1/3 kuracji, bo przecież jeśli chodzi o wskazania i kryteria włączania pacjentów do programu to one się nie zmieniły ani dla leku oryginalnego, ani dla biopodobnego.

Jednak biorąc pod uwagę ogólną liczbę środków przeznaczanych na programy lekowe można się spodziewać, że im tańsze będą leki biologiczne, tym więcej pacjentów wymagających drogich terapii będzie nimi leczonych. Te zmiany nadchodzą. Na przykład w badaniach jest już 9 biosymularów adalimumabu.

Rozważając możliwe w przyszłości koszty terapii pacjentów reumatoidalnych z agresywną postacią choroby warto też mieć na uwadze niedawne doniesienia naukowe na temat innych leków.

American College of Rheumatology podało w 2012 r., że trwają badania nad nową cząsteczką - lekiem celowanym, modyfikującym leczenie w reumatoidalnym zapaleniu stawów. Jest to czynnik blokujący kinazę JAK. Cena rocznej terapii przy zastosowaniu tej stosunkowo prostej cząsteczki - jak dotąd - jest porównywalna, a w niektórych przypadkach nawet wyższa, niż w leczeniu biologicznym.

Wspomniany lek został zarejestrowany m.in. w Rosji i Chinach. Jeśli badacze pójdą dalej tą drogą, być może będziemy dysponowali lekiem porównywalnym do metotreksatu. Wtedy ta kolejna propozycja terapeutyczna może ograniczyć konieczność stosowania leków biologicznych.

*\* Wypowiedź zanotowana podczas Regionalnego Spotkania Menedżerów Ochrony Zdrowia w Rzeszowie (6 marca 2014 r.)*